

NIE TYLKO CENTR-2019. KULMINACJA ĆWICZEŃ ROSYJSKIEJ ARMII

Największe doroczne ćwiczenia Centr-2019 to nie jedyne tego typu przedsięwzięcie rosyjskiej armii w najbliższych dniach. Kilka dni wcześniej rozpoczęły się manewry rosyjsko-białoruskie Tarcza Związku-2019. Planowane są też duże ćwiczenia na Dalekiej Północy, a zaledwie kilka dni wcześniej miały miejsce duże manewry w Południowym Okręgu Wojskowym. W rzeczywistości można mówić, że w wrześniu rosyjskie wojsko znalazło się w apogeum swej aktywności ćwiczebnej.

Co ważne, wszystkie te ćwiczenia są prawdopodobnie ze sobą powiązane na wysokim szczeblu strategicznym - i ich ukrytym celem jest (znów, jak co roku jesienią) sprawdzenie gotowości bojowej i różnych rozwiązań na wypadek dużego konfliktu zbrojnego z Zachodem.

Poniedziałek 16 września był pierwszym dniem strategicznych manewrów dowódczo-sztabowych Centr-2019. Ćwiczenia mają się zakończyć 21 września. Mają one międzynarodowy charakter, angażując siły członków Organizacji Układu Bezpieczeństwa Zbiorowego oraz Szanghajskiej Organizacji Współpracy. W ćwiczeniach biorą udział żołnierze z Rosji, postsowieckich państw Azji Centralnej (Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu i Uzbekistanu) oraz Chin, Indii i Pakistanu.

Największym zagranicznym uczestnikiem manewrów są Chiny. Pekin wysłał do Rosji ponad 1600 żołnierzy. Kontyngent chiński składa się z jednostek wojsk zmechanizowanych i sił powietrznych. Podczas ubiegłorocznych ćwiczeń Wostok-2018 chińskie oddziały operowały w ramach większych rosyjskich formacji. Nie wiadomo, czy tak samo będzie teraz, czy może chińskie oddziały będą dysponowały większą samodzielnością operacyjną. Oficjalnie w ćwiczeniach bierze udział 128 000 żołnierzy, 20 000 sztuk sprzętu wojskowego i artylerii, 600 samolotów i śmigłowców, 15 okrętów wojennych.

Obecne ćwiczenia Centr mają większą skalę, niż te z 2015 i z 2011 r. Cztery lata temu uczestniczyło w nich 95 000 żołnierzy, ponad 7 000 sztuk sprzętu wojskowego, 170 samolotów i 20 okrętów. Część ćwiczeń ma się odbywać na poligonach krajów środkowoazjatyckich. W Rosji terenem ćwiczeń są poligony w obwodach: orenburskim, czelabińskim, kurgańskim, astrachańskim i kemerowskim, oraz na terytorium Dagestanu, Kraju Ałtajskiego i na wodach Morza Kaspijskiego.

Głównym poligonem Centr-2019 jest Donguz w obwodzie orenburskim - to tutaj 15 września odbyła się oficjalna ceremonia otwarcia manewrów. Ministerstwo Obrony Rosji podkreśla, że są one nastawione na koordynację działań między sztabami armii krajów azjatyckich. Celem jest przygotowanie się do reakcji na zagrożenia pojawiające się w regionie Azji Centralnej.

Choć ćwiczenia są przeprowadzane na terenie Centralnego Okręgu Wojskowego, tradycyjnie angażuje się w nie jednostki z innych okręgów. Główną zaletą manewrów ma być przetestowanie mobilizacji i dyslokacji uczestniczących w nich oddziałów z różnych regionów, od Stawropola po Władywostok. Co ciekawe, celem Centr-2019, oprócz poprawy współpracy w Azji Centralnej, jest też obrona rosyjskich

aktywów w Arktyce.

Centr-2019 to nie jedyne realizowane w okresie sierpnia-września duże ćwiczenia wojskowe z udziałem Rosji. 13 września rozpoczęły w niżnonowogrodzkim obwodzie (zachodnia Rosja) manewry Tarcza Związku-2019. Zaangażowane jest w nie 12 000 żołnierzy i 950 sztuk sprzętu wojskowego (pojazdy bojowe, samoloty, helikoptery itd.). Rosyjskie jednostki pochodzą z Zachodniego Okręgu Wojskowego. Białoruskie ministerstwo obrony poinformowało, że na ćwiczenia wysłało 4000 żołnierzy, ponad 30 czołgów, 80 pojazdów opancerzonych, 50 wieloprowadnicowych wyrzutni raketowych oraz ok. 15 samolotów i śmigłowców.

Do realizowanych obecnie dużych manewrów Centr-2019 i Tarcza Związku-2019 należy dodać niezapowiedziane sprawdziany bojowe szeregu brygad w Zachodnim i w Południowym Okręgach Wojskowych. Te jednostki stacjonują w regionach sąsiadujących z Ukrainą. Tak jak w przypadku ćwiczeń Wostok-2018 czy Zapad-2017, faktycznie manewry trwają już od dłuższego czasu i obejmują dużo więcej jednostek i obszarów Rosji. Na przykład 28 sierpnia ćwiczenia dowódczo-sztabowe z udziałem ponad 8 000 żołnierzy rozpoczęły się na terenie Południowego Okręgu Wojskowego Rosji, który obejmuje także Krym.